

Białoruś próbuje wznowić dialog z UE

Kamil Kłysiński

18 kwietnia w Kłajpedzie odbyło się litewsko-białoruskie forum gospodarcze, podczas którego doszło do spotkania premierów Białorusi i Litwy Michaiła Miasnikowicza i Algirdasa Butkevičiusa. Było to pierwsze od 2010 roku spotkanie szefów rządów obu państw. Premierzy omówili perspektywy dwustronnej współpracy gospodarczej i wyrazili nadzieję na ocieplenie w relacjach pomiędzy UE i Białorusią w okresie przewodnictwa Litwy w Unii w drugiej połowie br. Jednocześnie ogłoszono zakup przez białoruskie zakłady potasowe Biełkalij za 30 mln USD 30% udziałów w prywatnej spółce Biriu Kroviniu Terminalas, kontrolującej jeden z terminali portowych w Kłajpedzie, skąd eksportowane są m.in. białoruskie nawozy potasowe. Z kolei 16 kwietnia, podczas wręczania listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora Litwy na Białorusi Evaldasa Ignatavičiusa, prezydent Alaksandr Łukaszenka wyraził nadzieję, że okres litewskiego przewodnictwa w UE stanie się okresem normalizacji stosunków na linii Mińsk–Bruksela i jednocześnie przypomniał o licznych wspólnych interesach w sferze handlu i przemysłu.

Komentarz

- Wzrost aktywności władz białoruskich wobec Litwy stanowi próbę wyjścia białoruskiego reżimu z izolacji międzynarodowej i wznowienia dialogu z UE. Mińsk liczy, że Wilno będzie zainteresowane doprowadzeniem do przełomu w relacjach unijno-białoruskich, tak aby pokazać skuteczność dyplomatyczną w trakcie swojego przewodnictwa w UE. Stąd też władze Białorusi próbują wykorzystać sytuację i skłonić Litwę do wzięcia na siebie roli pośrednika w negocjacjach z Brukselą i ewentualnie lobbowania w UE złagodzenia stanowiska wobec białoruskiego reżimu.
- Strona białoruska usiłuje rozgrywać ważny dla gospodarki litewskiej czynnik współpracy gospodarczej, w tym przede wszystkim tranzyt białoruskich produktów przez Kłajpedę, który stanowi około 40% towarów przewożonych przez litewskie koleje i 1/3 ładunków obsługiwanych w kłajpedzkim porcie. Zakup 30% udziałów w jednej ze spółek, operujących w tym porcie pokazuje stronie litewskiej, że jest ona dla Białorusi jednym z kluczowych i długoterminowych partnerów gospodarczych.
- Mińsk usiłuje powrócić do – prowadzonej przed załamaniem relacji z UE w grudniu 2010 roku – polityki lawirowania pomiędzy Zachodem i Rosją. Jednak wymuszone w ostatnich dwóch latach przez Kreml na władzach Białorusi ustępstwa (m.in. sprzedaż sieci białoruskich gazociągów oraz udział w rosyjskich projektach integracyjnych), sprawiają, że pole manewru dla białoruskiej dyplomacji jest już bardzo ograniczone. Nie wydaje się również, aby Alaksandr Łukaszenka był gotowy do całkowitego spełnienia głównego

warunku UE, czyli zwolnienia i rehabilitacji wszystkich więźniów politycznych. W związku z tym bez kardynalnej zmiany pozycji Mińska w kwestii liberalizacji politycznej działania mające na celu rozmrożenie stosunków z UE nie doprowadzą do przełomu w kwestii wznowienia dialogu Mińsk – Bruksela.